

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Tomczyk

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Emilia Bieńczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie **R. Z.**

skazanego z art. 148 § 2 pkt 1 i 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 26 października 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 22 września 2022 r., sygn. akt II AKa 230/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 1 kwietnia 2022 r., sygn. akt IV K 234/21,

**I. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną i zwalnia
skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**

**II. zasądza na rzecz adwokat M. M., Kancelaria Adwokacka w
C., likwidatora Kancelarii Adwokackiej adwokata R. R., 1476
(jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych, w tym 23 %
VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji i obronę skazanego w
postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

R. Z. został oskarżony o to, że w dniu 1 lipca 2021 r. w R., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia, ze szczególnym okrucieństwem oraz w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie - z zemsty za zabranie puszek i piw - poprzez podpalenie w dwóch miejscach zalegających w budynku przy ul. [...]. starych ubrań, tj. w obrębie wiatrołapu znajdującego się na pierwszej kondygnacji budynku mieszkalnego oraz w obrębie pomieszczenia znajdującego się na pierwszej kondygnacji budynku gospodarczego, spowodował rozprzestrzeniający się ogień, w wyniku którego znajdujący się w pomieszczeniu na poddaszu użytkowym przedmiotowego budynku bezradny z uwagi na upojenie alkoholowe E. K. doznał oparzeń dróg oddechowych, rozległych, wielomiejscowych oparzeń powłok skórnych obejmujących około 58 % powierzchni ciała (stopień oparzenia IIB/III) oraz zatrucia tlenkiem węgla, co doprowadziło do niewydolności wielonarządowej, a w konsekwencji nagłego zatrzymania krążenia i zgonu pokrzywdzonego, a nadto działając z zamiarem ewentualnym, w wyniku zainicjowanego pożaru doprowadził do wypalenia i zwęglenia drewnianej konstrukcji dachu budynku, wypalenia paneli ściennych znajdujących się w korytarzu na pierwszej kondygnacji budynku, drewnianych schodów, drewnianego stropu budynku, pomieszczenia znajdującego się na pierwszej kondygnacji budynku gospodarczego zlokalizowanego na terenie tej samej działki oraz licznych zwęglań i wypaleń przedmiotów urządzenia domowego, to jest do uszkodzenia nieruchomości zabudowanej przy ul. [...], czym spowodował stratę w wysokości 109.998 zł poprzez obniżenie wartości rynkowej przedmiotowej nieruchomości na szkodę A. K., B. K. i G. K., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach ograniczenia w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. i art. 148 § 2 pkt 3 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 31 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2022 r., sygn. akt IV K 234/21, Sąd Okręgowy w Gliwicach:

1) uznał oskarżonego R. Z. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przyjmując, iż działał w zamiarze bezpośrednim uszkodzenia mienia, to jest

przestępstwa z art. 148 § 2 pkt 1 i 3 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy art. 148 § 2 pkt 1 i 3 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 15 lat pozbawienia wolności;

2) na mocy art. 62 k.k. orzekł wykonanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym;

3) na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 1 lipca 2021 r. godz. 23.20 do dnia 1 kwietnia 2022 r.;

4) na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zadośćuczynienie na rzecz A. K. i B. K. poprzez zapłatę po 40.000 zł.

Sąd orzekł przepadek przedmiotów stanowiących dowody rzeczowe oraz zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa.

Zaskarżając opisany wyrok apelacją na niekorzyść oskarżonego, w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, prokurator, na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. zarzucił:

„1. rażąco niewspółmierność kary piętnastu lat pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu R. Z. za przypisaną mu zbrodnię z art. 148 § 2 pkt 1 i 3 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., wynikającą z przyznania zbyt dużej wagi okolicznościom łagodzącym, przy niedostatecznym uwzględnieniu znacznie przeważających okoliczności o charakterze obciążającym, zwłaszcza bardzo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości, popełnienia podwójnie kwalifikowanej zbrodni zabójstwa przy jednoczesnym spaleniu budynku mieszkalnego wraz z pomieszczeniem gospodarczym i spowodowaniu strat w wysokości 109.998 zł, działania z zamiarem bezpośrednim, w sposób przemyślany i pozbawiający pokrzywdzonego możliwości jakiegokolwiek obrony, działania pod wpływem alkoholu, na szkodę pokrzywdzonego udzielającego mu noclegu, cieszącego się powszechną sympatią, jak również nieuwzględnienia celów zapobiegawczych i wychowawczych względem oskarżonego, celów w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a nadto całkowitym pominięciu retrybutywnych celów kary, nawet z uwzględnieniem stopnia winy limitującego wysokość kary, co w konsekwencji uzasadniało wymierzenie kary 25 lat pozbawienia wolności,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, polegający na pominięciu, iż w sprawie zachodzi określony w art. 77 § 2 k.k. szczególnie uzasadniony przypadek przemawiający za obostrzeniem możliwości skorzystania przez oskarżonego z warunkowego przedterminowego zwolnienia, w sytuacji gdy ujawnione szczególnie bulwersujące okoliczności sprawy, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz przede wszystkim w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa uzasadniają ograniczenie możliwości ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie o okres dłuższy niż połowa odbytej kary pozbawienia wolności,

3. niesłuszne niezastosowanie określonego w art. 40 § 1 i 2 k.k. środka karnego w postaci pozbawienia oskarżonego praw publicznych, podczas gdy spełnione zostały wszystkie przesłanki orzeczenia przedmiotowego środka karnego, tj. skazanie na czas nie krótszy od 3 lat pozbawienia wolności, za przestępstwo popełnione w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, zaś całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych przemawia za zasadnością orzeczenia niniejszego środka karnego na okres co najmniej 5 lat.”

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez:

1) zaostrenie wymierzonej w pkt 1 wyroku kary do 25 lat pozbawienia wolności, z jednoczesnym zastrzeżeniem, iż oskarżony będzie mógł ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze 20 lat,

2) orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych na okres 5 lat,

oraz o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy w pozostałym zakresie.

Apelację wniósł także obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości i w oparciu o treść art. 427 § 1 i 2 k.p.k., a także art. 438 pkt 2 i 4 k.p.k. zarzucił:

„1) obrazę przepisów postępowania, a to art. 171 § 7 k.p.k. w zw. z art. 12 ust. 1 oraz art. 3 ust. 2 lit. a i c, art. 9 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o

pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz. Urz. UE L 294 z 6.11.2013 r.) poprzez odczytanie wyjaśnień złożonych przez podejrzanego dwukrotnie w dniu 03 lipca 2021 r., przed funkcjonariuszami Policji oraz przed prokuratorem, pomimo iż nie zapewniono mu pomocy obrońcy przed oraz w trakcie składania tych wyjaśnień, pomimo iż ze względu na upośledzenie umysłowe nie mógł wówczas prowadzić obrony w sposób samodzielny i rozsądny, nie będąc jednocześnie zdolny do skutecznego zrzeczenia się prawa do korzystania z obrońcy, co doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie umyślności działania oskarżonego, a w konsekwencji do skazania go za umyślne zabójstwo;

2) rażąco niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu rażąco niewspółmiernej kary 15 lat pozbawienia wolności, poprzez nieuwzględnienie w wystarczającym stopniu znaczenia ustalonych w tej sprawie okoliczności łagodzących, takich jak przede wszystkim ograniczona poczytalność oskarżonego wywołana jego upośledzeniem umysłowym w istotny sposób ograniczającym sposób zawinienia sprawcy, powodującym, że potrafił on jedynie w ograniczonym stopniu rozpoznać znaczenie swojego czynu, co powinno skutkować nadzwyczajnym złagodzeniem kary.”

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, względnie, na wypadek nieuwzględnienia zarzutu I niniejszej apelacji - o zmianę orzeczenia o karze poprzez zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, po rozpoznaniu wywiedzionych apelacji, wyrokiem z dnia 22 września 2022 r., sygn. II AKa 230/22, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

We wniesionej kasacji, zaskarżając w całości wyrok Sądu odwoławczego, obrońca skazanego zarzucił:

„1) rażąco obrazę przepisów postępowania, a to art. 389 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 § 7 k.p.k., art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 12 ust. 1 art. 13 oraz art. 3 ust. 2 lit. a i c, art. 9 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu

karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz. Urz. UE L 294 z 6.11.2013 r.) poprzez przyjęcie, że dopuszczalne jest odczytanie na rozprawie wyjaśnień złożonych przez podejrzanego dwukrotnie w dniu 3 lipca 2021 r., przed funkcjonariuszami Policji oraz przed prokuratorem, pomimo iż oskarżonemu w postępowaniu przygotowawczym nie zapewniono pomocy obrońcy przed oraz w trakcie składania tych wyjaśnień, pomimo iż ze względu na upośledzenie umysłowe nie mógł wówczas prowadzić obrony w sposób samodzielny i rozsądny, nie będąc jednocześnie zdolny do skutecznego zrzeczenia się prawa do korzystania z obrońcy, i nie był skutecznie pouczony o prawie do korzystania z pomocy obrońcy, co doprowadziło do procesowego wykorzystania Sąd do błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie umyślności działania oskarżonego oraz działania z pobudek zasługujących na szczególne potępienie, a w konsekwencji do skazania go za umyślne zabójstwo;

2) rażąco obrazę przepisów postępowania, a to to art. 389 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 § 7 k.p.k., art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 8, art. 9 art. 4 ust. 1, 3, 4 i 5 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wnioski w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania (Dz. Urz. UE L Nr 297, s.1) poprzez odczytanie wyjaśnień złożonych przez podejrzanego dwukrotnie w dniu 3 lipca 2021 r., przed funkcjonariuszami Policji oraz przed prokuratorem, pomimo iż nie zapewniono mu pomocy obrońcy przed oraz w trakcie składania tych wyjaśnień, pomimo iż ze względu na upośledzenie umysłowe nie mógł wówczas prowadzić obrony w sposób samodzielny i rozsądny, nie będąc jednocześnie zdolny do skutecznego zrzeczenia się prawa do korzystania z obrońcy, co doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie umyślności działania oskarżonego, a w konsekwencji do skazania go za umyślne zabójstwo.”

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Odpowiadając pisemnie na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji zarzuty pozwoliły na uznanie jej za oczywiście bezzasadną, a w konsekwencji na oddalenie.

Zasadniczym powodem takiego rozstrzygnięcia jest błąd konstrukcyjny kasacji. Przypomnieć trzeba, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym od kończącego postępowanie prawomocnego wyroku sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Oznacza to, że – co do zasady – powodem jej wniesienia winno być rażące naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego, a zatem przedmiotem zarzutów winny być uchybienia, do których doszło w toku postępowania odwoławczego. Tymczasem w zarzucie z pkt 1) obrońca skazanego powtarza zarzut apelacyjny, uzupełniając go w zakresie kwalifikacji prawnej o przepis art. 389 § 1 k.p.k. i art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. Nawet przy zastosowaniu korzystnej dla skarżącego reguły z art. 118 § 1 k.p.k., zarzut ten nie może być oceniony jako dążenie do wykazania, iż w toku postępowania odwoławczego doszło do rażącej obrazy prawa procesowego, bowiem Sąd Apelacyjny odniósł się, stosownie do wymagań wynikających z art. 433 § 2 k.p.k., do zarzutu apelacyjnego, natomiast rolą Sądu Najwyższego nie jest dublowanie kontroli odwoławczej. Zarzut z pkt 2 kasacji nie pojawił się w apelacji obrońcy, a trafne odwołanie się przez Sąd Apelacyjny do poruszanych w nim zagadnień prawnych stanowiło jedynie uzupełnienie argumentacji odnoszącej się do istoty kasacji. Jeśli dodać do tego fakt, że – o czym będzie mowa niżej – podnoszone przez skarżącego naruszenia prawa do obrony skazanego – nie mogły mieć wpływu na treść zaskarżonego wyroku, bezzasadność kasacji jawi się jako oczywista.

Treść art. 535 § 3 k.p.k. zwalnia Sąd Najwyższy, wobec zapadłego rozstrzygnięcia, od obowiązku sporządzenia pisemnego uzasadnienia wydanego postanowienia, jednak waga będącej przedmiotem rozważań materii prawnej spowodowała krótkie odniesienie się do istoty problemu będącego kanwą zarzutów kasacyjnych. Zdaniem skarżącego, w realiach rozważanej sprawy, wobec braku należytego pouczenia podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym o prawie

do posiadania obrońcy podczas pierwszego przesłuchania oraz braku możliwości przyjęcia, że ze względu na poziom jego rozwoju intelektualnego świadomie zrzekł się on tego prawa, doszło do takiego naruszenia prawa do obrony, że odczytanie dwóch pierwszych protokołów przesłuchania podejrzanego było niedopuszczalne, ponieważ w drodze analogii do art. 171 § 7 k.p.k. były one objęte zakazem dowodowym.

Na wstępie należy przypomnieć, że z orzecznictwa Sądu Najwyższego, które należy podzielić wynika, że na gruncie Kodeksu postępowania karnego i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka sam brak obrońcy podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym podejrzanego nie stanowi przeszkody do wykorzystania na rozprawie złożonych w takich warunkach jego wyjaśnień ze względu na treść art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, o ile nie wystąpiła obiektywnie istniejąca podatność podejrzanego na pokrzywdzenie (postanowienie z dnia 5 kwietnia 2013 r., III KK 327/12). W aprobującym przytoczone stanowisko postanowieniu z dnia 27 czerwca 2017 r., II KK 82/17, Sąd Najwyższy wywiódł, że: „orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Strasburgu (zob. *Imbrioscia przeciwko Szwajcarii*, wyrok z dnia 24 listopada 1993 r., skarga nr 13972/88; *sprawa Panovits przeciwko Cyprowi*, wyrok z dnia 11 grudnia 2008 r., skarga nr 4268/04, *LexPolonica* nr 1974092), wskazują na to, że gwarancje rzetelnego procesu o których mowa w art. 6 wspomnianej Konwencji mają niewątpliwie odpowiednie zastosowanie także w postępowaniu przygotowawczym.

Podkreślić w powyższym kontekście należy, że sposób w jaki art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji ma zastosowanie podczas postępowania przygotowawczego zależy od specyfiki i okoliczności sprawy (*sprawa Płonka przeciwko Polsce*, wyrok z dnia 31 marca 2009 r., skarga nr 20310/02, *LexPolonica* nr 2018950).

Powyższe orzeczenia wskazują na model podejścia do prawa podejrzanego do posiadania obrońcy od początku procesu. Postulują, aby dla zagwarantowania jego praw miał on możliwość posiadania obrońcy już podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym.

Trybunał wskazuje, że chociaż prawo oskarżonego do obrony nie ma charakteru absolutnego, to jednak ustanowienie obrońcy z urzędu, jeżeli zachodzi

taka potrzeba, jest jednym z fundamentów rzetelnego procesu sądowego (*sprawa Poitrimol przeciwko Francji, wyrok z dnia 23 listopada 1993 r., sprawa Demebukov przeciwko Bułgarii nr 68020/01, wyrok z dnia 23 lutego 2008 r.*).

Niemniej jednak, art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji nie określa sposobu wykonania tego prawa i pozostawia poszczególnym państwom wybór środków gwarantujących jego przestrzeganie w ich systemach prawnych.

Tymczasem polski ustawodawca nie uznał za obowiązkową obecność obrońcy podczas pierwszego przesłuchania podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym i to nawet w wypadku obrony obligatoryjnej z art. 79 § 2 k.p.k. (zob. art. 79 § 3 k.p.k., art. 301 k.p.k.).

Generalnie więc brak obrońcy w wypadkach okoliczności utrudniających obronę (art. 79 § 2 k.p.k.), podczas pierwszego przesłuchania podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym, nie może stanowić przeszkody do wykorzystania na rozprawie złożonych w takich warunkach wyjaśnień, o ile nie wystąpiły inne okoliczności wyłączające swobodę wypowiedzi, czy obiektywnie istniejąca podatność podejrzanego na pokrzywdzenie (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2013 r., III KK 327/12, OSNKW 2013/7/60*) (...) Poza tym, w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu podkreśla się, że obciążające wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym pod nieobecność obrońcy, które następnie były podstawą skazania, mogą ale nie muszą naruszać art. 6 Konwencji, bo wszystko uzależnione jest od okoliczności konkretnej sprawy (*Yusufa Salduz przeciwko Republice Turcji, wyrok z dnia 27 listopada 2008 r. nr 36291/02, LexPolonica nr 1968831*).

W konsekwencji nie można *a priori* odrzucać tak przeprowadzonego dowodu z wyjaśnień oskarżonego. Powinien on, tak jak inne dowody, podlegać swobodnej ocenie z uwzględnieniem całokształtu innych okoliczności danej sprawy.

Nie można bowiem wyprowadzać w drodze wykładni prawa zakazu dowodowego w postaci braku możliwości wykorzystania pierwszych wyjaśnień podejrzanego złożonych pod nieobecność obrońcy”.

Orzeczenia te spotkały się z generalnie aprobującym stanowiskiem piśmiennictwa. Odnosząc się do pierwszego ze wskazanych orzeczeń, pomijając kwestię wątpliwości co do definiowania sformułowania „podatność na

pokrzywdzenie” wywiedziono, że Kodeks postępowania karnego „nie gwarantuje obecności obrońcy we wszystkich czynnościach postępowania przygotowawczego, nawet w przypadkach określanych mianem tzw. obrony niezbędnej, poprzestając wyłącznie na obowiązku jego posiadania przez podejrzanego (>>musi mieć”<< – art. 79 § 1 i 2 k.p.k.) Z treści art. 79 § 3 k.p.k. nie wynika też konieczność udziału takiego obrońcy w przesłuchaniu jego klienta, co oznacza, że także do takiej sytuacji stosuje się art. 301 k.p.k. W tej kwestii podobne stanowiska zajął też SN, stanowiąc, że w przypadku istnienia obligatoryjnej obrony z art. 79 § 1 i 2 k.p.k. obowiązkowy udział obrońcy ograniczony jest do rozprawy i tych posiedzeń, co do których ustawa tak stanowi (art. 79 § 2 k.p.k.). Nie dotyczy zatem przesłuchania podejrzanego w toku postępowania przygotowawczego (art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z art. 317 § 1 k.p.k.). Przyjmując zatem wnioskowanie *a maiori ad minus*, skoro ustawodawca nie uznał podczas pierwszego przesłuchania podejrzanego za obowiązkową obecność obrońcy obligatoryjnego (art. 79 § 3 k.p.k. w zw. z art. 301 k.p.k.), to tym bardziej obowiązku takiego nie można wyprowadzać w sytuacji istniejącej podatności podejrzanego na pokrzywdzenie. W tym zakresie można zgłosić jedynie postulat *de lege ferenda* nowelizacji art. 301 k.p.k., przez przyjęcie obowiązkowego udziału w czynności pierwszego przesłuchania podejrzanego, obrońcy wyznaczonego z powodów wymienionych w art. 79 § 1 i 2 k.p.k., bądź unormowania, w myśl którego usprawiedliwione niestawiennictwo obrońcy tamuje przesłuchanie (zob. M. Zbrojewska, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2013 r., III KK 327/12, OSP 2013, z. 12, poz. 125). W konkluzji stwierdzono, że wyjaśnienia podejrzanego składane w takich warunkach nie podlegają *a priori* dyskwalifikacji, a dowód z takich wyjaśnień podlegać winien swobodnej ocenie. Podkreślono nadto, że „uczestnictwo obrońcy stanowi dodatkową gwarancję zachowania przez organ procesowy norm postępowania oraz przestrzegania reguł ujętych w art. 171 k.p.k., jednak nie można przyjąć, że tylko te przesłuchania, w których brał udział obrońca, były dokonywane *lege artis*, choć niewątpliwie legitymizują oświadczenie dowodowe podejrzanego. Reasumując, wprowadzenie w drodze wykładni prawa zakazu dowodowego w postaci braku możliwości wykorzystania pierwszych wyjaśnień podejrzanego złożonych pod

nieobecność obrońcy, w procesie przed sądem z uwagi na obiektywnie istniejącą podatność na pokrzywdzenie jest zabiegiem zbyt daleko idącym”.

Odnosząc się aprobowując do postanowienia Sądu Najwyższego w sprawie II KK 82/17 zaznaczono, że „W doktrynie przyjmuje się, że powyższa zasada wypracowana w orzecznictwie ETPCz przejawia się w zakazie dowodowego wykorzystania na niekorzyść oskarżonego wyjaśnień złożonych pod nieobecność obrońcy, jeżeli podejrzany nie zrzekł się wyraźnie prawa do kontaktu z obrońcą. Innymi słowy, umożliwienie podejrzanemu skonsultowania się z obrońcą przed pierwszym przesłuchaniem warunkuje dopuszczalność późniejszego dowodowego wykorzystania złożonych przez niego obciążających wyjaśnień jako podstawy wyroku skazującego. (...) narusza art. 6 ust. 3 EKPC dowodowe wykorzystanie wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym, jeżeli podejrzany przed ich złożeniem lub w czasie tej czynności nie mógł mieć dostępu do obrońcy, ponieważ wykluczało to prawo krajowe. W przeciwnym wypadku możliwe jest dowodowe wykorzystanie wyjaśnień złożonych przez oskarżonego pod nieobecność obrońcy, ale tylko w sytuacji, gdy podejrzany został pouczone o przysługujących mu prawach, w tym prawie do milczenia i posiadania obrońcy i co istotniejsze, w sposób wyraźny zrzekł się korzystania z tych praw” [zob. A. Ruchała – Konsekwencje braku obrońcy podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 27.06.2017 r. (II KK 82/17), *Palestra* 2019, z. 3 – z powołaniem się na M. Wąsek – Wiaderek, *Problemy polskiej procedury karnej w świetle najnowszego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – wybrane zagadnienia* (w:) *Aktualne zagadnienia prawa karnego materialnego i procesowego* (red.) L. Gardocki, M. Chudzik, L. K. Paprzycki, Sąd Najwyższy 2009, s. 53 – 76].

Jest jasne, że na gruncie powyższych uwag nie można podzielić stanowiska skarżącego, iż niedopuszczalne było odczytanie pierwszych wyjaśnień skazanego, ponieważ żaden przepis procedury karnej czynności takiej nie zakazuje, a nadto zbadanie prawidłowości kwestii należytego pouczenia podejrzanego o jego prawach i świadomej rezygnacji z korzystania z pomocy obrońcy jest możliwe przede wszystkim w konsekwencji wprowadzenia tych dowodów do procesu na

etapie postępowania sądowego. Innym od tej czynności problemem jest natomiast ocena wiarygodności wypowiedzi procesowych podejrzanego.

Jak wynika to z treści apelacji i kasacji, skarżący utrzymuje, że pierwsze wyjaśnienia skazanego objęte były zakazem dowodowym wyprowadzanym z przepisów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnym w czasie pozbawienia wolności (dalej: Dyrektywa 2013/48) oraz Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wnioski w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania (dalej: Dyrektywa 2016/1919).

W odniesieniu do pierwszej z wymienionych dyrektyw skarżący zarzucił naruszenie art. 3 ust. 2 lit. a i c, art. 9 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 i art. 13. Przepisy te stanowią odpowiednio, że:

- art. 3 ust. 2 - Podejrzani lub oskarżeni mają prawo dostępu do adwokata bez zbędnej zwłoki. W każdym wypadku podejrzani lub oskarżeni mają dostęp do adwokata poczynając od najwcześniejszych spośród następujących terminów:

a) przed ich przesłuchaniem przez policję lub inny organ ścigania lub organ sądowy;

c) niezwłocznie po pozbawieniu wolności;

- art. 9 ust. 1 – Bez uszczerbku dla prawa krajowego nakładającego wymóg obowiązkowej obecności lub pomocy adwokata państwa członkowskie w odniesieniu do każdego zrzeczenia się prawa, o którym mowa w art. 3 i 10, zapewniają, aby:

a) podejrzanemu lub oskarżonemu udzielono ustnie lub pisemnie jasnych i wystarczających informacji w prostym i zrozumiałym języku na temat treści danego prawa i możliwych konsekwencji zrzeczenia się go; oraz

b) zrzeczenie się praw dokonane został w sposób dobrowolny i jednoznaczny;

- art. 12

- ust. 1 – Państwa członkowskie zapewniają, aby podejrzani lub oskarżeni w postępowaniu karnym, jak również osoby podlegające nakazowi w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania miały do dyspozycji na mocy prawa krajowego skuteczny środek naprawczy w przypadku naruszenia ich praw przewidzianych w niniejszej dyrektywie.
- ust. 2 – Bez uszczerbku dla krajowych przepisów i systemów dotyczących dopuszczalności dowodów państwa członkowskie zapewniają, aby w postępowaniu karnym przy ocenie wyjaśnień złożonych przez podejrzanych lub oskarżonych lub dowodów uzyskanych z naruszeniem ich prawa dostępu do adwokata lub w przypadkach, gdy zezwolono na odstępstwo od tego prawa zgodnie z art. 3 ust. 6, przestrzegane były prawo do obrony i prawo do rzetelnego postępowania.
- art. 13 – Państwa członkowskie zapewniają, aby przy stosowaniu niniejszej dyrektywy uwzględniane były odrębne potrzeby podejrzanych i oskarżonych wymagających szczególnego traktowania.

W odniesieniu do Dyrektywy 2016/1919 zarzucono naruszenie przepisów art. 4 ust. 1, 3, 4 i 5 oraz art. 8 i 9, które stanowią, że:

- art. 4
- ust. 1 – Państwa członkowskie zapewniają podejrzanym i oskarżonym, którzy nie posiadają wystarczających środków na pokrycie kosztów pomocy adwokata, prawo do pomocy prawnej z urzędu, gdy wymaga tego interes wymiaru sprawiedliwości.
- ust. 3 – W przypadku gdy państwo członkowskie stosuje ocenę sytuacji majątkowej, uwzględnia wszystkie istotne i obiektywne czynniki, takie jak dochód, majątek i sytuację rodzinną danej osoby, a także koszt pomocy adwokata oraz stopę życiową w tym państwie członkowskim, w celu ustalenia, czy zgodnie z kryteriami mającymi zastosowanie w tym państwie członkowskim podejrzany lub oskarżony nie dysponuje wystarczającymi środkami, aby pokryć koszty pomocy adwokata.
- ust. 4 – W przypadku gdy państwo członkowskie stosuje ocenę zasadności, uwzględnia wagę czynu zabronionego, złożoność sprawy oraz surowość grożącej kary w celu ustalenia, czy interes wymiaru sprawiedliwości wymaga pomocy prawnej z urzędu. W każdym przypadku kryteria oceny zasadności uznaje się za spełnione w następujących sytuacjach:

a) w przypadku gdy podejrzany lub oskarżony jest postawiony przed właściwym sądem lub sędzią w celu podjęcia decyzji w sprawie pozbawienia wolności, na jakimkolwiek etapie postępowania w zakresie niniejszej dyrektywy; oraz

b) w czasie pozbawienia wolności.

- ust. 5 – Państwa członkowskie zapewniają przyznanie pomocy prawnej z urzędu bez zbędnej zwłoki, najpóźniej przed przesłuchaniem przez policję, inny organ ścigania lub organ sądowy, lub przed przeprowadzeniem czynności dochodzeniowo – śledczych lub dowodowych, o których mowa w art. 2 ust. 1 lit. c).

- art. 8 – Państwa członkowskie zapewniają, aby podejrzani i oskarżeni, a także osoby, których dotyczy wnioski, miały prawo do skutecznego środka naprawczego na mocy prawa krajowego w wypadku naruszenia ich praw wynikających z niniejszej dyrektywy.

- art. 9 – Państwa członkowskie zapewniają, aby przy wdrażaniu niniejszej dyrektywy uwzględniane były szczególne potrzeby podejrzanych, oskarżonych i osób, których dotyczy wnioski, wymagających szczególnego traktowania.

W uzasadnieniu kasacji podkreślono, że podniesiony zarzut oparty jest „nie tyle na niezapewnieniu podejrzanemu obrońcy z urzędu ile na wadliwym pouczeniu go o prawie do obrony formalnej”. Według skarżącego, „wydaje się oczywiste, że oskarżony mógł nie zrozumieć pouczenia o prawie do obrony formalnej”, co powoduje w konsekwencji, że nie miał w ogóle możliwości skorzystania z prawa do obrony, a z pewnością nie zrzekł się świadomie prawa do obrońcy. Zważywszy, że – w ocenie skarżącego – Polska nie wprowadziła do swojego porządku prawnego skutecznego środka zaradczego, jedynym rozwiązaniem jest przyjęcie, iż środkiem takim jest zakaz dowodowy wprowadzany z art. 171 § 7 k.p.k.

Przytoczone stanowisko nie zasługuje na akceptację. W pierwszej kolejności skarżący nawet nie twierdzi, że skazany nie rozumiał udzielanych mu w postępowaniu przygotowawczym pouczeń, ale wywodzi, że w okolicznościach sprawy jest oczywiste, że mógł ich nie zrozumieć. Przytaczane przez skarżącego wypowiedzi biegłej psycholog oraz przesłuchujących podejrzanego policjantów oraz zgromadzone dokumenty nie potwierdzają tej hipotezy. Jest faktem, że skazany jest osobą o ograniczonych funkcjach intelektualnych a jego rozwój intelektualny odpowiada dziecku w wieku 6 – 9 lat. Nie oznacza to jednak, że nie jest on w stanie

zrozumieć w istocie prostego i powtarzanego kilkakrotnie pouczenia. Z wypowiedzi biegłej wynika tylko tyle, że potrzebował on odpowiedniego czasu na zapoznanie się z dokumentami, bowiem w podstawowym zakresie opanował zdolność czytania i pisanie. Policjanci nie sygnalizowali w swoich zeznaniach istotnych problemów związanych z komunikowaniem się z podejrzanym oraz jego reakcją na udzielane mu pouczenia. Warto zresztą zwrócić uwagę na sekwencję początkowych czynności procesowych związanych z podejrzanym. R. Z. został zatrzymany w dniu 1 lipca 2021 r. i w protokole zatrzymania (k – 12) wyraźnie, wytłuszczonym drukiem odnotowano, że zatrzymany nie żąda kontaktu z adwokatem ani bezpośrednio z nim rozmowy. W dokumencie tym odnotowano także, że został on osobiście przez podejrzanego przeczytany i podpisany. Do protokołu dołączono także pisemne pouczenie o uprawnieniach zatrzymanego, również podpisane przez skazanego (k – 13). Kolejnym dokumentem podpisanym przez skazanego jest protokół zatrzymania rzeczy, w którym także nie odnotowano żadnych zastrzeżeń podnoszonych przez zatrzymanego (k – 14 – 15). W protokole pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego nie zapisano wprowadzić wprost pouczenia o prawie korzystania z pomocy obrońcy, czy też prawie do żądania ustanowienia obrońcy z urzędu, jednak odnotowano, iż pouczonego o jego uprawnieniach, a do protokołu dołączono podpisane przez skazanego pouczenia (k – 48 – 52). Na szczególne podkreślenie zasługuje jednak postawa zaprezentowana przez skazanego przed Sądem pierwszej instancji. Skazany, mimo że jego obrońca wnosił „o nieodczytywanie wyjaśnień oskarżonego albowiem nie miał obrońcy podczas pierwszych przesłuchań, dodatkowo nie był w stanie odczytać i zrozumieć treści protokołów z uwagi na ograniczoną poczytalność”, po odczytaniu protokołów z postępowania przygotowawczego, potwierdził nie tylko prawdziwość wyjaśnień, w których przyznał się do winy, ale także zapisany w protokołach przebieg czynności procesowych, w tym fakty związane z pouczeniem go o uprawnieniach procesowych.

Zgodzić się należy z Sądem odwoławczym, że okoliczności sprawy, bezdomność podejrzanego, jego wygląd i cechy osobiste winny, stosownie do art. 4 ust. 3 i 5 dyrektywy 2016/1919, spowodować wyznaczenie skazanemu obrońcy z urzędu przed pierwszym przesłuchaniem przez policję. Zaniechanie dokonania tej

czynności nie może jednak prowadzić do uznania, że pierwsze protokoły zawierające wyjaśnienia podejrzanego są objęte zakazem dowodowym, jako jedynym środkiem naprawczym w rozumieniu art. 8 omawianej dyrektywy. Prawo unijne nie precyzuje na czym polegać mają środki naprawcze, choć porównanie treści art. 12 dyrektywy 2013/48 i art. 8 dyrektywy 2016/1919 pozwala na stwierdzenie, że środkami takimi nie muszą być zakazy dowodowe, czy nieważność czynności procesowych. Na szczególną uwagę w tej mierze zasługuje art. 12 ust. 2 dyrektywy 2013/48, który stanowi, że bez uszczerbku dla krajowych przepisów i systemów dotyczących dopuszczalności dowodów państwa członkowskie zapewniają, aby w postępowaniu karnym przy ocenie wyjaśnień złożonych przez podejrzanym lub oskarżonym lub dowodów uzyskanych z naruszeniem ich prawa dostępu do adwokata lub w przypadkach, gdy zezwolono na odstępstwo od tego prawa zgodnie z art. 3 ust. 6, przestrzegane były prawo do obrony i prawo do rzetelnego postępowania. Z treści tego przepisu jasno wynika, że poza regulacją związaną z dopuszczalnością dowodów, środki naprawcze mogą polegać na zagwarantowaniu prawa do obrony i prawa do rzetelnego postępowania. W realiach rozpoznawanej sprawy prawa te zostały skazanemu ostatecznie zagwarantowane. Począwszy od postępowania aresztowego skazany miał obrońcę i mógł składać wyjaśnienia w jego obecności. Nie ograniczono jego prawa do kwestionowania prawidłowości czynności procesowych przeprowadzanych bez udziału obrońcy. Skazany nie tylko, że czynności tych nie kwestionował, ale w toku rozprawy sądowej przyznał się do winy i potwierdził prawdziwość niekorzystnych dla siebie wyjaśnień, które zresztą znalazły przynajmniej częściowe potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Wyjaśnienia te ocenione zostały swobodnie, zgodnie z art. 7 k.p.k., a rozstrzygnięcie oparto na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego. Skazanemu nie ograniczono możliwości instancyjnej weryfikacji prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, w tym oceny dopuszczalności wykorzystania procesowego wyjaśnień złożonych bez udziału obrońcy.

Podkreślić trzeba, że ze względu na postawę skazanego przed Sądem oraz treść jego oświadczeń procesowych, biorąc po uwagę względny charakter zarzucanej w kasacji obrazy prawa procesowego, nawet w wypadku uznania

dopuszczalności i trafności tych zarzutów, kasacja nie mogłaby zostać uwzględniona, ponieważ podnoszone uchybienia nie mogły mieć istotnego wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Niejako na marginesie poczynionych rozważań zgodzić się trzeba z autorem kasacji, że stopień implementacji opisanych wcześniej dyrektyw do polskiego porządku prawnego budzi zasadnicze zastrzeżenia w szczególności w odniesieniu do uregulowań zawartych w art. 3 dyrektywy 2013/48 i art. 4 dyrektywy 2016/1919. Potwierdzeniem tego spostrzeżenia jest sprawozdanie (druk 875S) z dnia 13 czerwca 2023 r. senackiej Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 875). W projekcie ustawy przewidziano zmianę przepisów art. 245 i 301 k.p.k. Do art. 245 k.p.k. dodane zostać miały § 4 i 5 o następującej treści:

„§ 4. Jeżeli zatrzymany chce skorzystać z uprawnienia, o którym mowa w § 1, lub z jego udziałem mają być wykonywane czynności, o których mowa w § 5, a nie ma adwokata albo radcy prawnego ustanowionego z wyboru, przed przystąpieniem do czynności procesowych z udziałem zatrzymanego należy wyznaczyć mu adwokata albo radcę prawnego z urzędu. Przepis art. 78, art. 517j § 1 oraz przepisy wydane na podstawie art. 517j § 2 stosuje się odpowiednio. (...).

§ 5. W przypadku wykonywania czynności procesowych z udziałem zatrzymanego należy wykonać te czynności z udziałem adwokata lub radcy prawnego, w tym ustanowionego z urzędu. Przesłuchanie zatrzymanego nie może się odbyć wcześniej niż 2 godziny od chwili zawiadomienia adwokata albo radcy prawnego o planowanej czynności. Przesłuchanie bez obecności adwokata lub radcy prawnego jest dopuszczalne wyłącznie w wypadku zagrożenia zdrowia, życia lub wolności zatrzymanego lub innej osoby albo potrzeby zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Przyczynę odstąpienia od przesłuchania z udziałem adwokata lub radcy prawnego należy wskazać w protokole”.

Natomiast art. 301 k.p.k. miał otrzymać następujące brzmienie: „Na żądanie podejrzanego należy go przesłuchać z udziałem ustanowionego obrońcy. Przesłuchanie bez obecności obrońcy jest dopuszczalne wyłącznie w wypadku zagrożenia zdrowia, życia lub wolności zatrzymanego lub innej osoby albo potrzeby

zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Przyczynę odstąpienia od przesłuchania z udziałem adwokata lub radcy prawnego należy wskazać w protokole”. W uzasadnieniu projektu podano, że dokonanie opisanych zmian ma zapewnić skuteczną i proporcjonalną ochronę osób zatrzymanych, przede wszystkim w aspekcie implementacji omawianych wcześniej dyrektyw, a nadto sprawi, że „prawo dostępu do obrońcy osoby podejrzewanej będzie zagwarantowane jak najszybciej po jej zatrzymaniu i w taki sposób, aby osoby te mogły rzeczywiście i skutecznie wykonywać przysługujące im prawo do obrony”. Odwoływano się przy tym do regulacji zawartych w art. 3 dyrektywy 2013/48 i art. 4 dyrektywy 2016/1919. Warto przy tym zauważyć, że w ślad za proponowaną zmianą nie przewidziano wprost, że czynności dowodowe wykonane z naruszeniem nowelizowanych przepisów będą objęte zakazem dowodowym. W trakcie konsultacji zwrócił uwagę na tę kwestię Rzecznik Praw Obywatelskich, który zauważył potrzebę uchylecia art. 168a k.p.k., zgodnie z którym fakt dokonania czynności procesowej z naruszeniem przepisów prawa, a zatem także tych dotyczących prawa do adwokata i prawa do obrony, nie przesądza o niedopuszczalności uzyskanego w ten sposób dowodu. Skierowany do Sejmu w dniu 19 lipca 2023 r. projekt nowelizacji ustawy procesowej nie był jednak procedowany.

Niezależnie od zakresu zaskarżenia i podniesionych zarzutów, zwrócić należy uwagę na kwestię związaną z wątpliwościami dotyczącymi możliwości przypisania skazanemu winy, wynikającymi z treści opinii sądowo – psychiatrycznej.

Zgodnie z zasadą winy, nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. Warunkiem przypisania winy jest osiągnięcie przez sprawcę takiego stopnia dojrzałości, że jest on w stanie rozpoznać znaczenie popełnianego przez siebie czynu. Granica wieku wskazana w art. 10 § 1 k.k., przy uwzględnieniu treści art. 10 § 2 i 2a k.k. oznacza, że poniżej wskazanych w tych przepisach granic nie można od sprawcy wymagać zachowania zgodnego z prawem pod groźbą odpowiedzialności karnej, przy czym „Nieukończenie przez sprawcę określonego w art. 10 k.k. wieku nie oznacza, że sprawcy nie można przypisać winy w tym znaczeniu, że nie istniała u niego subiektywna możliwość dochowania nakazu/zakazu wynikającego z normy

sankcjonowanej, a oznacza tyle, iż ze względu na przyjęte z góry założenie nie można nawet rozważyć jej przypisania (zob. A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I, Warszawa 2021, s. 162). Ze względu na wiek limitowana jest także odpowiedzialność nieletnich za czyny karalne. Wystarczy w tej mierze przywołać art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. 2022, poz. 1700 ze zm.), który stanowi, że przepisy tej ustawy stosuje się do postępowania w sprawach o czyny karalne wobec osób, które dopuściły się takiego czynu po ukończeniu 13 lat, ale przed ukończeniem 17 lat. Chociaż skazany osiągnął wiek uzasadniający ustawowo możliwość postawienia mu zarzutu popełnienia przestępstwa, to wątpliwości może nasuwać wskazana wcześniej kwestia osiągnięcia określonej dojrzałości warunkującej przypisanie winy. Wiąże się to z treścią opinii sądowo – psychiatryczno – psychologicznej. Na szczególne podkreślenie zasługuje wywód zawarty w opinii sądowo – psychiatrycznej (k – 398), z którego wynika, że:

- rozpoznano u skazanego upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym oraz uzależnienie od alkoholu,
- wiek umysłowy skazanego „odpowiada umysłowi dziecka między 6 a 9 rokiem życia”,
- „podejrzany nie rozumie podstawowych reguł i norm społecznych. Nie przewiduje konsekwencji swoich zachowań”,
- „w czasie czynu zdolność skazanego do rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona”.

W toku postępowania sądowego biegli psychiatrzy „sprecyzowali” swoją opinię wywodząc, że „oskarżony nie rozumie działań bardziej złożonych i oddalonych w czasie” (k – 485). Natomiast biegła psycholog wskazała, że skazany „w podstawowym zakresie rozumie konsekwencje swoich działań i jest w stanie, co prawda w nie pełnym zakresie, ale częściowym przewidywać skutki swoich działań” oraz „potrafi wyciągnąć proste wnioski nawet spontanicznie formułując zdanie, że się przyznał >>bo było na kamerze<< potrafi wyciągnąć przyczynę i skutek i swobodnie i samodzielnie to zwerbalizować w swojej odpowiedzi, więc to pokazuje, że łączy fakty i w taki najprostszy sposób potrafi to powiedzieć i dojrzeć ich związek” (k – 483 – 484). Niestety, zarówno w treści pisemnych i ustnych opinii

biegłych, a także w uzasadnieniach orzeczeń Sądów obu instancji, trudno doszukać się refleksji związanej z dość oczywistą sprzecznością między umysłowością dziecka w wieku 6 – 9 lat, a wymaganą dojrzałością umożliwiającą przypisanie odpowiedzialności karnej za zbrodnię, nawet w warunkach ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności. Ze względu na związanie Sądu Najwyższego granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami kwestia ta mogła zostać jedynie zasygnalizowana w kontekście ewentualnej potrzeby wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez podmiot szczególny.

Kierując się powyższym, orzeczono jak w postanowieniu.

(K.G.)

[ał]